

IUSTITIA

NA DOBRY POCZĄTEK

O pryncypiach

Drogie Iustitianki, drodzy Iustitianie!

Polski wymiar sprawiedliwości stoi przed ogromnymi wyzwaniami. Ponad rok po rozpoczęciu aktualnej kadencji parlamentu problemy organizacyjne nie zostały rozwiązane. Co więcej, upływ kolejnego roku sprawia, że sytuacja raczej się pogarsza niż stabilizuje.

Spółeczeństwo dostrzega problem neo-KRS, neo-sędziów, obawia się wydawania przez tych ostatnich orzeczeń, które mogą być uchylone po kilku latach trwania procesu. To właśnie długotrwałość postępowań sądowych jest tym, co w największym stopniu decyduje o negatywnych ocenach wymiaru sprawiedliwości. Nic też dziwnego, że opinia dotycząca zmian w polskich sądach nie jest dobra, a raczej zła niż dobra¹.

„Iustitia” wraz z ekspertami opracowała trzy podstawowe projekty ustaw, które na polu legislacyjnym miały odbudować zrujnowany dom polskiego sądownictwa. Po raz pierwszy w historii polscy sędziowie oddolnie wzięli odpowiedzialność także za poziom legislacyjny. To odpowiedzialność za państwo i zobowiązanie wobec obywateli i obywateli, gdy inne władze państwowe nie działają. Na podstawie jednego z tych projektów rząd przygotował projekt ustawy o KRS (prezydent projekt skierował do TK, podobnie jak inny projekt społeczny o TK).

Kilka miesięcy temu Komisja Kodyfikacyjna Ustroju Sądownictwa i Prokuratury przygotowała dwa projekty o przywracaniu prawa do sądu². W dużej mierze bazują one na założeniach opracowanych przez ekspertów współpracujących z SSP „Iustitia”. To wyzwanie, na poziomie legislacyjnym i organizacyjnym, o ogromnej skali. Dotyczy ponad 3200 sędziów na niecałe 10 000. To problem ich statusu, orzeczeń przez nich wydawanych, ponownych konkursów we wszystkich rodzajach sądów, wprowadzenie samorządu sędziowskiego, likwidacja dwóch neo-Izb w SN, nowe postępowanie dyscyplinarne, likwidacja skargi nadzwyczajnej oraz zarządzanie Sądem Najwyższym w okresie przejściowym. Komisję Kodyfikacyjną stać było na opracowanie w stosunkowo krótkim czasie dwóch projektów (każdy po ok. 80 stron), bo

praca koncepcyjna została wykonana przez „Iustitię” wcześniej. Gdybyśmy tego nie zrobili, to teraz byłibyśmy na etapie załączków pierwszych przepisów. Nie zapominajmy o tym.

Dwa miesiące temu projekty zostały oficjalnie przekazane Ministrowi Sprawiedliwości. Od tego momentu odbyły się różne seminaria, panele, konferencje. W zasadzie wszyscy (czasami z pewnymi uwagami) popierają wersję ustawowego uregulowania statusu neo-sędziów. Jest ona szybsza i opiera się na założeniu implementacji przez ustawodawcę orzeczeń sądów polskich i europejskich, które wielokrotnie wypowiadały się w tej sprawie. Czas ma tutaj podstawowe znaczenie. Wiedzą o tym wszyscy pracujący w sądach, wie ETPCz, wie Komisja Wenecka i wiedzą obywatele. Z tym większą niecierpliwością czekamy na przekazanie projektu przez MS do dalszych prac rządowych. Jeśli – jak zapewnia Minister – projekt ma być podpisany przez nowo wybranego prezydenta w pierwszych dniach jego urzędowania (sierpień br.), to czasu jest coraz mniej. Zostały zaledwie 4 miesiące na cały proces legislacyjny. Nie wyobrażam sobie, podobnie jak Iustitianie³, by ten proces, w tak fundamentalnej sprawie miał odbywać się pobieźnie, by projekt był procedowany jako poselski, co byłoby trudne do pogodzenia z Konstytucją i sprzeczne z zasadami postępowania co do projektów komisji kodyfikacyjnych. Tak więc, już najwyższy czas! Dopiero po zamknięciu tego tematu KKUSiP przystąpi do dalszych prac nad ogromnym projektem dotyczącym prawa o ustroju sądów powszechnych. Taka jest logiczna kolejność i możliwość działań.

Przygotowany projekt zapewni fundamenty, na których można budować nowy gmach. Materiały do tej budowli powinny być już dawno zamówione, a front prac zorganizowany. Jednym z najważniejszych i najbardziej oczekiwanych frontów jest informatyzacja wymiaru sprawiedliwości. Te działania można podejmować niezależnie od omawianych tutaj wielkich projektów. Wszyscy na nie czekamy one muszą się pojawić już teraz. Takie są wymagania co do nowych technologii. One muszą być na już, bo inaczej będą za stare. To jest standard. Tu nie może być tylko harmonogramów na 5 czy 10 lat. Także w tym przypadku czas gra olbrzymią rolę.

„Iustita” przygotowała 20 postulatów, tych najważniejszych, które są konieczne. Ich realizacja poprawi sprawność funkcjonowania sądów, a więc to, co decyduje o zaufaniu ludzi do sądów, a tym samym do Państwa. I to jest wyzwanie, któremu musimy sprostać. W tych działaniach, przemysłowych, mądrych, zmieniających na serio polskie sądy, zawsze będziemy współpracowali i każdy będzie mógł na nas liczyć.

¹ Badanie SSP „Iustitia” zrealizowane na panelu „Ariadna” przeprowadzone od 14.3. do 17.3.2025 r.

² Zob. <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekty-aktow-prawnych-ustroju-sadownictwa-i-prokuratury>.

³ Zob. uchwała członków SSP „Iustitia” zebranych na posiedzeniu otwartym Zarządu Stowarzyszenia w dniu 8.3.2025 r.; tekst uchwały dostępny w dziale Wydarzenia.

Bo to chodzi nie o deklarowanie zmian, ale realne ich dokonywanie. Projekty ustaw są najlepszym dowodem na to, że potrafimy.

Sędziowie wraz z innymi ekspertami mogą takie projekty przygotowywać i to zrobili w Społecznej Komisji Kodyfikacyjnej, w grupach eksperckich i tych powołanych na mocy rozporządzenia. Nie jesteśmy jednak władzą polityczną i nie możemy ich uchwalać.

O najwyższe standardy przez kilkadziesiąt lat służby sędziowskiej walczył wspaniały człowiek, znakomity sędzia, procesalista, ustrojowiec, członek pierwszej KRS, dwukrotnie powołany do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego,

członek Rady Programowej naszego Kwartalnika – *Jacek Gudowski*. W dniu 20.3.2026 r. odebrał doktorat honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wygłosił niezwykle ważny i przejmujący wykład, który każdemu polecam.

Panie Sędzio!

Dziękujemy za wszystko co Pan już zrobił i co Pan jeszcze
zrobi.

Ad multos annos Panie Sędzio!!!

Prof. UŚ dr hab. *Krzysztof Markiewicz*
Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”

REKLAMA

PRAKTYCZNA STRONA PRAWA



ksiegarnia.beck.pl